PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

ok III — Warszawa, sobota 19 maja 1928 r. — Nr. 15 (114)

SPRAWY POLSKIE.

POLSKA — LITWA.

Deutsche Allg. Ztg. 17.V pisze, że rocznica 10-lecia istnienia państwa litewskiego znów przywodzi wspomnienie, iż ten kraj zawdzięcza swoje istnienie jako państwo niemieckim zwycięstwom na wschodnim froncie. To wspomnienie wzmacnia jeszcze doświadczenie, że Liga Narodów uznała polski „gwałt zbrojny" zajęcia Wilna a nie prawa Litwy do tego miasta. Rosja doprowadziła się do klęski, walcząc o zdobycie Alzacji i Lotaryngji dla Francji. Polska żyje tylko dzięki francuskiej „nieufności". Autor z naciskiem podkreśla, że wymieniona rocznica stoi pod znakiem niemożności porozumienia się Polski ze swoimi sąsiadami.

The Daily Telegraph 15.V. Kor. dypl., omawiając odrzucenie przez rząd kowieński polskiego projektu Paktu o nieagresji, pisze, iż uczynił on to dlatego, że propozycje polskie zmierzały do utrwalenia istniejących granic, pozostawiając Wilno definitywnie przy Polsce.

The Manchester Guardian 14.V. Kor. z Berlina pisze, iż władze litewskie prosiły delegację polską, która prowadziła rokowania w Kownie, by opuściła to miasto, ponieważ bezpieczeństwo jej nie może być zagwarantowane w związku z uroczystościami 10-ciolecia niepodległości. Woldemaras zdaje się być b. niezadowolony z oświadczenia p. Hołówki, który z optymizmem mówił o stworzeniu wielkiego bloku Bałtyckiego pomiędzy Rosją i Niemcami. Widocznie premjer litewski bierze pod uwagę niemiecką opinję publiczną, która jest b. wrażliwa na tę możliwość.

L'Echo de Paris 17.V. Pertinax pisze: Woldemaras w dalszym ciągu opiera się zaleceniom Ligi Narodów. Autor podkreśla, że Litwa nie chce przyjąć polskiego projektu traktatu o nieagresji, gdyż byłoby to uznaniem tego, że zajęcie Wilna nie było agresją. Woldemaras oznajmia odważnie, że sprawa Wilna może stać się zarzewiem wojny europejskiej. Nie wierzy — dodaje autor czy marsz. Piłsudski zechce jeszcze cierpieć zwłokę i czy Rada Ligi Narodów pozwoli się jeszcze raz „nabrać"? Sesja czerwcowa będzie szczególnie interesująca. Wielcy politycy, jak Briand, Chamberlain, Stresemann będą nieobecni, a figuranci otrzymają polecenie pogrzebania w archiwach sprawy optantów Siedmiogrodzkich i konfliktu polsko-litewskiego.

POLSKA — NIEMCY.

„Deutsche Tageszeitung" 16.V pisze o taktyce Niemiec i Polski w rokowaniach handlowych, przyczem zarzuca polityce niemieckiej zbytnią pochopność do zawarcia traktatu z Polską, co ma wzmacniać nieustępliwość strony polskiej. Można zarzucać Polakom różne niepochlebne właściwości — pisze autor — ale każdy znawca stosunków przyzna, że doskonale umieją oni prowadzić targi polityczne. Po ogłoszeniu dekretu polskiego o strefie pogranicznej, który niweczy prawa mniejszości niemieckiej, zagwarantowane przez mniejszościowy traktat Wersalski, rząd niemiecki powinien był zaapelować do gwarantów traktatu, albo zwrócić się po raz pierwszy o decyzję do polsko-niemieckiego sądu rozjemczego, przewidzianego w traktacie Lokarneńskim. Zamiast tego rząd niemiecki wolał wysłać p. Hermesa do Wiednia, gdzie spisał on z ministrem Twardowskim zupełnie niewiążący protokół, który przez stronę niemiecką został natychmiast przyjęty, a po stronie polskiej może właśnie z powodu uderzającej gotowości Niemiec wywołał różne zastrzeżenia i zapytania, aż wreszcie został odrzucony. Wkońcu autor występuje przeciwko nadziejom, pokładnym przez Berlin w Marszałku Piłsudskim, że oczyści on atmosferę rokowań, Marszałek jest bowiem chory i z powodu bólów reumatycznych oraz innych objawów, paraliżujących go, nie będzie obecnie w tej sprawie działał, ale nawet gdyby mądry Marszałek był zdrów i chętny do okazania tej usługi Niemcom, to przecież jest w Polsce wiele głów zapalonych, z któremi Marsza-

łek dopóty się musi liczyć, dopóki strona niemiecka nie zażąda również liczenia się z nią.

Täglische Rundschau 15.V polemizuje z prof. Wiktorem Baschem, który w odczycie, wygłoszonym w Berlinie, stwierdził polskość korytarza. „Tägliche Rundschau" przytacza obfite zestawienia statystyczne niemieckie z r. 1910, mające udowodnić, iż korytarz zamieszkały był przeważnie wówczas przez ludność niemiecką oraz powołuje się na wynik wyborów ostatnich, jako na dowód, że nawet część mieszkańców, mówiących po polsku, głosowała za listą niemiecką, a więc uważa się za Niemców.

Vossische Ztg. 17.V pisze z powodu ataków nacjonalistów na prof. Bascha, że mówca demokratyczny w dyskusji po odczycie Bascha dał wyraz tylko temu, co wszyscy Niemcy odczuwają, słuchając wywodów prof. Bascha. Po doświadczeniach, jakie Liga Obrony Praw Człowieka poczyniła podczas poprzedniego pobytu prof. Bascha w Niemczech, postąpiła ona źle, zapraszając go ponownie. Co do zachowania się Reichsbanneru na sali, to naoczni świadkowie —wbrew twierdzeniom prasy prawicowej — twierdzą, że członkowie Reichsbanneru zachowywali się zupełnie neutralnie i ich rzekome oklaski, o których pisała prasa prawicowa, są czczym wymysłem.

POLSKA — Z. S. R. R.

Germania 13.V. Koresp. z Warszawy omawia zamachy na przedstawicieli sowieckich w Warszawie i zaznacza, że skutki zamachu na Lizarewa są zbyt drobne, aby mogły wpłynąć w poważniejszym stopniu na stosunki polsko-rosyjskie. W każdym razie jest to dla Polski moralnym minusem, że musi się ona do pewnego stopnia uniewinniać, choć nie zawiniła. Zarzut, stawiany przez Sowiety, jakoby Polska za mało dbała o bezpieczeństwo poselstwa, jest niewątpliwie bezpodstawny. Jednak pomimo wszelkich środków ostrożności ze strony władz, polskie terytorjum jest dla poselstwa sowieckiego niezbyt wygodne (ungemütlich), gdyż działalność rosyjskich monarchistów ułatwiona jest nietylko przez położenie geograficzne Polski, ale także przez historyczne i obecne przeciwieństwa polsko-rosyjskie.

Journal de Genève 16.V w koresp. z Warszawy, opisując zamach Wojciechowskiego, zaznacza całkowitą niewłaściwość postępowania emigracji rosyjskiej w Polsce. Równie niewłaściwemi są noty rządu bolszewickiego. Nie ulega wątpliwości, że Polska uczyni wszystko, aby wpaść na trop spisku. Korespondent dodaje, że niepodobna zapewnić absolutnej pewności przedstawicielom regime'u, który jest znienawidzony przez własnych obywateli. Bolszewicy chcieliby, aby Polska wysiedliła wszystkich emigrantów rosyjskich, ale Polska na tej samej zasadzie mogłaby żądać wysiedlenia wszystkich komunistów polskich z Rosji.

La Tribuna 15.V w korespondencji z Moskwy podaje wywiad z poselstwem polskim w Moskwie, który wyłuszcza stanowisko rządu polskiego w sprawie zamachu na Lizarewa.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

PAKT O WYŁĄCZENIE WOJNY.

The New York Times 2.V w art. red. „Germany enters the circle", wyraża zadowolenie z odpowiedzi niemieckiej na projekt Kellogga, choć nie jest ona pozbawiona pewnej dyplomatycznej przebiegłości. Pan Stresemann wyraźnie zastosował się do poglądów Brianda co do konieczności wyjaśnień w projektowanym traktacie. Równie jak Francja, Niemcy wskazują, że traktat nie może być w konflikcie z zobowiązaniami, wynikającemi z paktu Ligi Nar. lub z umów lokarneńskich. Dalej utrzymuje p. Stressemann łącznie z francuskiem min. zagr. a wbrew naszemu Departamentowi Stanu, że pakt powinien być powszechny, nie ograniczający się do kilku tylko mocarstw. Słowem, rządniemiecki faktycznie zamienia plan Kellogga na plan Brianda. Być może, że Niemcy przez swą odpowiedź chciały zaznaczyć pełne odzyskanie swego stanowiska na gruncie międzynarodowym; nacisk, jaki kładzie rząd niemiecki na swe intencje pokojowe jest jednym dowodem więcej, jak szybko znikają wszelkie animozje z czasu wielkiej wojny.

The Washington Post 30.IV w art. wst. p. n. „War as a policy", omawia wszystkie usiłowania Kellogga, zmierzające do przeprowadzenia paktu w myśl jego projektu, i do odrzucenia wszystkich francuskich warunków i zastrzeżeń. Cała kwestja właściwie sprowadza się do tego: Czy mocarstwa chcą odrzucić wojnę, jako narzędzie polityki? Jest wszelako jedna, największa przeszkoda, dotycząca propozycji Kellogga, a o której on wcale nie wspomniał. Jest nią posiadanie władzy naczelnej w niektórych państwach przez kilku intrygujących mężów stanu, którzy używają wojny, jako narzędzia swej polityki, wbrew woli ich własnych narodów. Otóż narody, rządzone w powyższy sposób mogą odrzucić wojnę, ale nie dotrzymają tego zobowiązania, o ile ich kierownicy uznają, że prowadzenie wojny przyniesie im korzyści.

L'Independance Roumaine 16.V w art. wst. m. inn. cytuje pogląd senatora Borah'a, który New York Times pisze: „wskutek układu proponowanego przez St. Zjedn., zobowiązania wielkich państw, przyjęte w Genewie, zostałyby zawieszone na czas tego układu, nprz. na lat 10". Opinja p. Borah'a jest napewno zgodna z opinją Kellogga, a skoro pierwszy mówi, że pakt Kellogga usuwa Ligę Narod., daje bzewątpienia wyraz opinji sekretarza stanu. Jeden punkt więc został wyjaśniony: Pakt Kellloga wyłącza Ligę Nar. Zobowiązania bowiem — zawieszone na czas trwania paktu są w rzeczywistości zniesione. Autor w dalszym ciągu dowodzi, że sprawa paktu Kelloga jest właściwie obecnie w zawieszeniu, dotąd opowiedziały się za nim St. Zjedn. i Rzesza. Odpowiedź włoska zawiera różne warunki, na które Waszyngton się nie godzi, a odpowiedź angielska też nie przyśpieszy rozwiązania sprawy, gdyż warunkowo przyjmuje projekt z zastrzeżeniami i żądaniem wyjaśnień. Nie przesądza to zresztą

ostatecznego przyjęcia projektu. Wprawdzie W. Brytanja ma ważniejsze powody, niż Rzym do zawarcia z Ameryką paktu, wyłączającego wojnę, brak jednakże dotychczas dokładnych informacji, co do włoskiej koncepcji o pakcie przeciw wojnie.

MAŁA ENTENTE'A.

L'Indépendance Roumaine 18.V. W art. wst. pisze, że zawsze przed dorocznem zebraniem się min. spr. zagr. M. Ententy burzyciele pokoju rozsiewają fałszywe alarmy o niesnaskach w jej łonie itd. Ale poważna opinja publiczna, która zna obecne położenie Europy i dostrzega niebezpieczeństwo, ukazujące się na horyzoncie, nie daje wiary nieprzyjaciołom pokoju. M. Ententa jest obecnie bardziej, niż kiedykolwiek potrzebna Europie Środkowej ze swemi zdrowemi zasadami i jednomyślnością postanowień. Jedynie M. Ententa jest przeszkodą dla agresji węgierskiej przeciw Czechosłowacji, lub Rumunji, a tem samem od niej zależy pokój światowy.

L'Indépendance Roumaine 15.V w art. wst. „La revision des traités" pisze, iż traktaty i granice nie zmieniają się bez walki. Narody, chcące zachować swą jedność i swoje granice, powinny mało liczyć na pomoc zewnątrz, a przedewszystkiem na siebie. W tem położeniu znajduje się M. Ententa i Polska.

L'Indépendance Roumaine 9.V. Henry de Jouvenel stara się przekonać o potrzebie zawarcia paktu wyłączającego wojnę, choćby nawet przyszło zrobić pewne ustępstwa w jasnym i dokładnym projekcie francuskim, gdyż chodzi o rzecz tak ważną, jak przyciągnięcie St. Zjedn. do spraw europejskich. Idzie także o to, że Mussolini rozwija nadzwyczajną działalność w celu rozerwania M. Ententy. „Czyżby chciał naprawdę występować przeciw traktatom: wersalskiemu, Trianon i Saint Germain, nie zważając na to, że najmniejsze ich naruszenie, naraża pokój europejski?"

SYTUACJA POLITYCZNA W CHINACH.

The Daily Telegraph 15.V w art. wst.., omawiając marsz nacjonalistów na Pekin, pisze, iż bezwątpienia rząd nacjonalistyczny ustanowiony w Pekinie będzie posiadał większy autorytet, niż rząd w Nankinie, lub Kantonie. W takim wypadku byłyby pewne szanse przeprowadzenia rokowań pomiędzy mocarstwami a Chinami. Dziś jednak zawcześnie jest przypuszczać, by rokowania te doprowadziły do pomyślnego skutku, lub by rząd, który za jakieś dwa tygodnie ustanowiony będzie w Pekinie, był trwały. Gdy jedna grupa przywódców zdaje się osiągać definitywny sukces, wówczas zwykle następuje nowy rozłam. Autor wyraża nadzieję, iż Czang-Kai-Szek, Feng i Yen-Szi-Szan potrafią się nadal porozumieć, gdyż leży to w interesie Chin a również i cudzoziemców, mieszkających w Chinach.

The Manchester Guardian 15.V w art. wst., omawiając szybkie posuwanie się naprzód wojsk nacjonalistycznych, przewiduje powstanie nareszcie rządu trwałego. Wówczas rząd ten będzie mógł nalegać na zbadanie przez Ligę takich wypadków, jak ostatnio miały miejsce w Tsinanfu.

The Daily News 15.V w art. wst., omawiając sytuację w Chinach, wyraża nadzieję, iż nacjonaliści będą w stanie utworzyć silny rząd, i w ten sposób zostanie położony kres wojnie domowej.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

L'Informatore cooperativo 9.V pisze z powodu wizyty Alberta Thomasa: „Włochy i Genewa zbliżyły się i skonstatowały, że mur, który je rozdzielał, był wynikiem wzajemnej nieznajomości. Genewa dowiedziała się, że Włochy nie zamierzają zdławić jednej klasy kosztem drugiej, i przez usta pana Thomasa oznajmiła, że doświadczenia socjalne poczynione przez Włochy godne są zbadania. Włochy, ze swej strony, przez podsekretarza stanu minist. korporacji, uznały całą wagę instytucji genewskiej, i potężną pomoc, którą ona dać może rządom".

Il Popolo d'Italia 12.V donosi, że 11 maja dokonano w Rzymie wymiany ratyfikacji kilku konwencji i układów, zawartych pomiędzy Włochami a Węgrami.

Il Giornale d'Italia 15.V podaje za „Agenzia di Roma" wiadomość o rozwoju stosunków handlowych pomiędzy Włochami a Francją w pierwszym kwartale r. b. Włochy wbrew przewidywaniom francuskim, zwiększyły wywóz do Francji, podczas gdy ta zmniejszyła swój wywóz do Włoch. Włochy wywiozły w I-ym kwart. towarów wartości 398.605.000 fr. (wobec 346.255.000 fr. w takim samym okresie roku poprzedniego). Francja wywiozła towarów za 542.290.000 (wobec 574.211.000 w r. 1927). Włochy mają przeto w d. c. bilans pasywny, ale zmniejszył się on o 10 milj. franków w pierwszym kwartale.

La Tribuna 17.V donosi za „Agenzia di Roma", że w rzędzie państw, zajmujących się przemysłem bawełnianym, Włochy zajmują piąte miejsce, po Anglji, Niemczech, Francji i Rosji. Przemysł ten rozwinął się niezmiernie szybko w latach 1913 — 1926.

Il Giornale d'Italia 16.V zamieszcza wywiad z deputowanym brazylijskim, który powiedział między innymi, że Brazylja nie chce wrócić do Ligi Narodów, ponieważ żyje życiem wyłącznie amerykańskiem, a z kontynentem europejskim pozostaje i tak w dobrych stosunkach.

Konferencja pan-amerykańska dowiodła raz jeszcze, że Brazylja jest rzecznikiem najwyższych ideałów na terenie międzynarodowym. Powody, dla których Brazylja wystąpiła z Ligi Narodów, istnieją nadal. Jeżeli Lidze zależy na udziale Brazylji, powinna Liga rozpatrzeć te powody i uwzględnić je, a wte-

dy dopiero ją zaprosić. Do tego czasu Brazylja nie weźmie udziału w pracach Ligi.

L'Echo de Paris 10.V omawia studjum pacyfisty niemieckiego Mertensa p. n. „La guerre de demain“, demaskujące przygotowania wojenne Niemiec. Mertens pisze, że przygotowania do wojny agresywnej mają ze strony pewnych kół niemieckich wydatne poparcie finasowe. Prowadzona jest również propaganda, której celem jest podtrzymywanie w umysłach nienawiści. W kołach wielkiego przemysłu zbierane są fundusze na „specjalny fundusz obrony“. Użytkowanie tego funduszu nie podlega żadnej kontroli.

Journal de Genève 15.V pisze, że w senacie włoskim opozycja przeciwko reformie parlamentàrnej jest poważniejsza, niż się sądzi. Opozycja zgromadziła 45 osób b. wybitnych. Albertini, dawny redaktor naczelny „Corriere della Sera“ oświadczył, że nowa sytuacja prowadziłaby logicznie do zupełnego zniesienia parlamentu.

Journal de Genève 17.V donosi z Tirany, że nowy gabinet albański w polityce zagran. będzie szedł śladami swego poprzednika, to jest będzie szanował traktaty, a szczególnie, pakt sojuszu obronnego z Włochami. Ma on nadzieję, że stosunki grecko-albańskie uregulują się pomyślnie, dzięki pośrednictwu Ligi Narodów.

The Morning Post 15.V w art. wst., nawiązując do wycieczki botaników sowieckich do Afganistanu, uważa, że wycieczka ta jednak ma również i cele polityczne, chociaż mówi się tylko o naukowej jej stronie.

The Daily News 14.V. Kor. z Dżeddy pisze o pomyślnem posuwaniu się naprzód rokowań pomiędzy przedstawicielem W. Brytanji — Sir Clayton'em a królem Ibn Saud. Pozwala to spodziewać się pomyślnego uregulowania wszystkich trudności.

The Manchester Guardian 17.V. Kor. z Berlina, omawiając sytuację przedwvborczą, pisze, że panuje tam ogromna apatja.

Vorwärts 18.V pisze, że niespodzianką było oświadczenie Ministra Skarbu Rzeszy, który odmówił pożyczek na drugie miejsce hipoteki dla rolników Prus Wschodnich, choć w międzyczasie takie pożyczki dostały miasta. Min. Skarbu tłumaczy się, że przyczyną tego jest niemożność przyjęcia pożyczek amerykańskich ze względów reparacyjnych. Dziennik pisze, że takie stanowisko Min. Skarbu oznacza katastrofę dla gospodarstw wschodnio-pruskich.

Deutsche Tageszeitung 16.V pisze, że w obradach nad budżetem m. Gdańska była poruszona sprawa polskiej poczty, która jest na terenie Wolnego Miasta przedsiębiorstwem konkurencyjnem, gdyż straty poczty gdańskiej są obliczane na 1 miljon guldenów rocznie; Polska bowiem — zdaniem pisma — nie stosowała si ściśle do decyzji genewskiej z 1925 roku.

Slovak 17.V omawia stosunki polsko-słowackie i podkreśla, że Węgrzy po wizycie min. Zaleskiego w Rzymie mówili już o tem, iż odbiorą Słowację. Autor zaznacza, że choć propaganda urzędowa czechosłowacka w Polsce nie umie sobie dać rady z propagandą węgierską, to Słowacy na własną rękę podtrzymują z Polską stosunki. Dziennik opisuje w d. c. podróż do Polski dwóch młodych uczonych słowackich pp. F. Hruszowskiego i M. Stano.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

The Times 14.V. The Rumanian opposition.

The Daily News 14.V. Harris. A Tangier settlement wanted.

The Manchester Guardian 14.V. Life under the Soviets.

***

Le Matin 15.V. Notre enquête en Angleterre.

Revue Politique et Parlementaire 10.V. Jacques Ancel. La Nouvelle question d'Orient.

Le Journal 15.V. Saint Brice. Le problème chinois envisagé du point de vue international.

Journal de Genève 16.V. Les intérêts économiques et la paix du monde; — 17.V. Les élections allemandes.

L'Indépendance Belge 17.V. Les projets militaires.

L'Indépendance Roumaine 17.V. Le Conseil embarrassé (krytyka chwiejnej polityki Ligi Nar.). — L'attitude du parti national paysan est cause de son peu d'efficacité.

L'Indépendance Roumaine 16.V. La presse et les fausses nouvelles (z powodu rozsiewanych wiadomości o manifestacjach chłopskich).

L'Information (Egipt) *10.V.* Autour de la question Anglo-Egyptienne (list podsekr. stanu Ponsonby). — La crise Anglo-Egyptienne.

Le Milliett 14.V. Zeki Messoud. Turquie et France.

***

Il Popolo d'Italia 16.V. Un vibrante discorso di S. E. Turati; — La marea monta (o wypadkach w Rumunji, korespondencja z Bukaresztu).

La Tribuna 17.V. Destra, sinistra, fascismo (o przychylności faszyzmu dla Francji).

***

Berliner Tageblatt 16.V. Deutschnationale Parteinöte.

Vorwärts 16.V. Woytinsky W. Das Licht aus dem Osten. Der fatale Kreis des bolsehewistischen Systems.

Vossische Ztg. 17.V. Koch E. Revolution und Evolution (z podróży do Rosji). — 16.V. Stein W. Der Moskauer Process.

Tägliche Rundschau 16.V. Dr. Aust Oskar. Interalliierte Verschuldung und Dawes-Plan.

Berliner Börsen-Courier 17.V. Keynes und die Schuldenfrage.

Ost- Europa. (Zeszyt 8). Otto Hoetzsch. Russiand und Osteuropa. Innere und äussere Politik.

Neue Freie Presse 17.V. Prof. Dr. R. Wilhelm. Japan und die chinesische Krise. — 16.V. Georges Theunis. Die Wirtschaftlichen Zirkulationsstörungen in Europa.

Neue Züricher Ztg. 15.V. Die wirtschaftliche Lage der baltischen Staaten.

Zak. Gr. Prac. Dr., S. z. o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40 Drukowane na prawach rękopisu.